

MIESIĘCZNIK KOŚCIELNY

PARAFII

ŚW. TRÓJCY

Rok założenia
1929

Towarzystwo Parafialne
Parafii
Świętej Trójcy

ISSN 1428-1732

Bydgoszcz, wrzesień 2024

nr 9 (328) 2024



Drodzy uczniowie, szanujcie szkołę!

Wracajcie do niej z radością,
uważajcie ją za wielki dar,
za swoje podstawowe prawo,
które oczywiście nakłada też na was
pewne obowiązki. (...)

A więc wszystkiego najlepszego,
droga młodzieży szkolna!

Te życzenia kierują także do was, drodzy nauczyciele,

którzy nierzadko wykonujecie
swoją pracę w trudnych warunkach.
Macie do spełnienia wielką misję.

Św. Jan Paweł II (Anioł Pański wrzesień 1998 r.)

Drodzy rodzice, dobrze wiecie, że nie jest łatwo w dzisiejszych czasach stworzyć chrześcijańskie warunki potrzebne do wychowania dzieci. Musicie czynić wszystko, ażeby Bóg był obecny i czczony w waszych rodzinach. Nie zapominajcie o wspólnej modlitwie codziennej, zwłaszcza wieczornej; o świętowaniu niedzieli i uczestniczeniu we Mszy Świętej niedzielnej.

Jesteście dla swoich dzieci pierwszymi nauczycielami modlitwy i cnót chrześcijańskich i nikt was w tym nie może zastąpić.

Zachowujcie religijne zwyczaje i pielęgnujcie tradycję chrześcijańską, uczcie wasze dzieci szacunku dla każdego człowieka. Niech waszym największym pragnieniem będzie wychowanie młodego pokolenia w łączności z Chrystusem i Kościołem. Tylko w ten sposób dochowacie wierności waszemu powołaniu rodzicielskiemu i potrzebom duchowym waszych dzieci.

(...) Rodzina nie może pozostać sama w tym odpowiedzialnym obowiązku wychowania. Potrzebuje pomocy i oczekuje jej ze strony Kościoła i państwa. Chodzi tu nie

o wyręczenie rodziny w jej obowiązkach, ale o harmonijne zjednoczenie wszystkich w tym wielkim zadaniu. (...)

Starajmy się rozwijać i pogłębiać w sercach dzieci i młodzieży uczucia patriotyczne i więź z Ojczyzną. Wyczulając na dobro wspólne narodu i ucząc młodzież odpowiedzialności za przyszłość. Wychowanie młodego pokolenia w duchu miłości Ojczyzny ma wielkie znaczenie dla przyszłości narodu. Nie można bowiem służyć dobrze narodowi, nie znając jego dziejów, bogatej tradycji i kultury. Polska potrzebuje ludzi otwartych na świat, ale kochających swój rodzinny kraj. (...)

Święty Jan Paweł II
fragmenty homilii Łowicz, czerwiec 1999 r.

* * *

Nie ma takiej władzy świeckiej, która mogłaby od nas wymagać, abyśmy wyrzekli się dorobku kultury chrześcijańskiej w naszej ojczyźnie i poddali nasze życie oraz wychowanie dzieci i młodzieży eksperymentom, których wynik jest szkodliwy".

bł. Stefan kardynał Wyszyński
maj 1973 r.

Rozpoczyna się nowy rok szkolny

„Nie ukrywajmy swoich talentów,
by Pan nam ich nie odebrał
i nie uznał nas za nieużyteczne sługi”.
(por. Mt 25, 24-30)

Weźmy sobie do serca te słowa. Często za mało dowierzamy sobie samym, a przecież każdy człowiek ma swoje nieporównywalne talenty i zdolności!

Każdy jest wyjątkowy! Rozwijajmy dane nam przez Boga talenty i wykorzystujmy je w codziennym życiu.

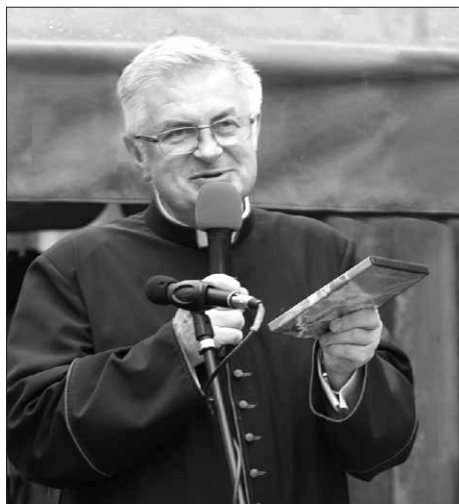
Rodzicom i nauczycielom życzymy, by nigdy nie zabrakło im cierpliwości i życzliwości w nauczaniu.

Dzieciom i młodzieży życzymy, by zawsze miały szacunek dla rodziców, nauczycieli, koleżanek i kolegów oraz wytrwałości w nauce.

Opieki Bożej

życzy redakcja MK

...od zawsze chciałem być kapłanem,
od dziecka o tym myślałem



1 września to dzień szczególny: to data, która przywodzi na pamięć wiele sytuacji, wydarzeń i wspomnień, np. ślub mojego syna, któremu błogosławił ks. Bronisław, to bolesne wspomnienia najazdu agresora na Polskę...

Ale też pozostały piękne wspomnienia, kiedy śp. ks. Bronisław Kaczmarek obchodził swoje imieniny, a także kolejne jubileusze kapłaństwa. Chciałoby się powiedzieć: och, co to był za dzień... Tłumy parafian i nie tylko, podążały do swego Proboszcza, by dziękować Mu za Jego kapłaństwo i człowieczeństwo, za uśmiech i życzliwość.

Dziś wspominamy i polecamy duszę ks. Bronisława dobremu Bogu i prosimy, by i On o nas pamiętał. Księżu Bronisławie, ciesz się obiecany rajem i spoczywaj w pokoju. Pamiętaj o nas, jak my o Tobie.

Barbara



Z ŻYCIA PARAFII

• Do świętowania stulecia naszej Parafii przygotowaliśmy się podczas parafialnego dnia skupienia, w sobotnie popołudnie 24 sierpnia, które poprowadził ks. dr Waldemar Różycki, w ramach których odbyła się konferencja w kościele i wspólne rozmowy o parafii. Odmówiliśmy Koronkę do Miłosierdzia Bożego, a także szukaliśmy sposobów jednoczenia naszej Parafii i roli każdego z nas w tym dziele. Na zakończenie Dnia Skupienia adorowaliśmy Najświętszy Sakrament.

• W niedzielę, 25 sierpnia o godz. 12⁰⁰ uczestniczyliśmy w uroczystej, koncelebrowanej Mszy Świętej pod przewodnictwem ordynariusza naszej diecezji Biskupa Krzysztofa Włodarczyka. Zwieńczeniem uroczystości jubileuszowych był festyn parafialny w naszym ogrodzie z różnymi atrakcjami jak: smakołyki, dmuchańce, gra terenowa, konkurs śpiewu dla dzieci, konkurs na wykonanie makiety kościoła, test znajomości historii naszej parafii oraz mecz piłki nożnej. Na stronach 5-8 zamieszczamy fotorelację z tych uroczystości, które opiszemy w następnym numerze Miesięcznika Kościelnego. *red.*

Myśl miesiąca

„Radość otwiera serca,
smutek je zamyka”

św. Franciszek Salezy

KALENDARIUM MIESIĄCA

Wrzesień 2024

1 IX – 22. niedziela zwykła.

85. rocznica wybuchu II wojny światowej.

Światowy Dzień Modlitw
o Ochronę Stworzenia

3 IX – pierwszy wtorek m-ca.

Adoracja Najświętszego Sakramentu w godz. 19⁰⁰ do 21⁰⁰.
Na zakończenie adoracji – apel jasnogórski.

5 IX – pierwszy czwartek m-ca

6 IX – pierwszy piątek m-ca

7 IX – pierwsza sobota m-ca.

Nawiedzenie chorych i niepełnosprawnych od godz. 8⁰⁰

8 IX – 23. niedziela zwykła.

Uroczystość Narodzenia NMP

Matki Pięknej Miłości –

– patronki Diecezji.

Kwartalne Dni Modlitw za dzieci,
Młodzież i Wychowawców

13 IX – wspomnienie św. Jana Chryzostoma – bpa i dra Kościoła

14 IX – Święto Podwyższenia Krzyża Świętego

15 IX – 24. niedziela zwykła.

Dzień Środków Społecznego Przekazu

16 IX – wspomnienie św. Korneliusza –
– papieża i Cypriana – bpa

18 IX – Święto św. Stanisława Kostki
– zakonnika, patrona Polski

21 IX – Święto św. Mateusza – apostoła
i ewangelisty

22 IX – 25. niedziela zwykła

23 IX – wspomnienie św. o. Pio
z Pietrelciny – prezbitera

27 IX – wspomnienie św. Wincentego
á Paulo

29 IX – 26. niedziela zwykła.

Światowy Dzień Migranta
i Uchodźcy

30 IX – wspomnienie św. Hieronima –
prezbitera i dra Kościoła.

red.



BOŻE MIŁOSIĘRDZIE POTĘGĄ ŁASKI, ORĘDZIE NADZIEI...

ZAWIERZENIE ŚWIATA

Karol Wojtyła pielgrzymował do sanktuarium Bożego Miłosierdzia nie tylko jako młody mężczyzna, kapłan, biskup czy kardynał. Przybył do tego miejsca dwukrotnie także w papieskiej sutannie.

Po raz pierwszy 7 czerwca 1997 roku, jak sam wyznał, z potrzeby serca. Chciał przed łaskami słynącym obrazem Jezusa Miłosiernego i przy relikwiach siostry Faustyny zawierzyć Bożemu Miłosierdziu losy ludzkości, Kościoła i swój pontyfikat. Powiedział wówczas, że przychodzi jako pielgrzym do sanktuarium, aby się włączyć w wiecznotrwały śpiew na cześć Bożego Miłosierdzia.

Nic tak nie jest potrzebne człowiekowi, jak Miłosierdzie Boże – owa miłość łaskawa, współczująca, wynosząca człowieka ponad jego słabość ku nieskończonemu wyżynom świętości Boga.

W tym miejscu uświadamiamy to sobie w sposób szczególny. Stąd bowiem wyszło orędzie Miłosierdzia Bożego, które sam Chrystus zechciał przekazać naszemu pokoleniu za pośrednictwem bł. Faustyny. A jest to orędzie jasne i czytelne dla każdego. Każdy może tu przyjść, spojrzeć na ten obraz miłosiernego Chrystusa, na Jego Serce promieniujące łaskami, i w głębi duszy usłyszeć to, co słyszała błogosławiona: **«Nie lękaj się niczego, Ja jestem zawsze z Tobą»** (Dz. 613). A jeśli szczerym sercem odpowie: **«Jezu, ufam Tobie!»**, znajdzie ukojenie wszelkich niepokojów i lęków. W tym dialogu zawierzenia nawiązuje się pomiędzy człowiekiem i Chrystusem szczególnie więź wyzwalającej miłości. *A w miłości nie ma lęku – pisze św. Jan – doskonała miłość usuwa lęk, ponieważ lęk kojarzy się z karą* (1 J 4, 18).

Ojciec Święty podkreślił, że Kościół odczytuje na nowo orędzie miłosierdzia, aby skutecznie nieść pokoleniu końca drugiego tysiąclecia i przyszłym generacjom światło nadziei i prosił Boga o miłosierdzie dla wszystkich ludzi. *cdn.*

Na podstawie: *Boże Miłosierdzie, DW*
Rafael, 2012
oprac. ep



**Z ŻYCIA
DIECEZJI**



Uroczystość Narodzenia NMP Matki Pięknego Miłości patronki Diecezji 8 IX

Do odpustu ku czci MB Pięknego Miłości – głównej patronki naszej diecezji przygotowaliśmy się – jak co roku – podczas dni modlitw.

Ich zwieńczeniem będzie Eucharystia odpustowa pod przewodnictwem biskupa Krzysztofa Włodarczyka w Sanktuarium.

PANI BYDGOSZCZY

*Madonno z Różą Pięknego Miłości,
Błkitnoziłota Pani Bydgoszczy.
Na Twym ramieniu Dzieciątko Święte,
a w Twojej dłoni płonie najpiękniejszą
maleńką kwiatka – znak Twojej miłości –
Madonno z Różą – Pani Bydgoszczy.*

*Szczęśliwe miasto nad Brdą i Wisłą,
gdzie Ty królujesz, Panno Przeczysta,
od pięciu wieków w sławnym obrazie
w naszej gotyckiej Katedrze-Farze.
Madonno Święta dziewczęcopodobna
Bydgoska Pani – módl się za nami.*

L. Łęgowski
marzec 2008

PATRONI DIECEZJI BYDGOSKIEJ

MATKA
BOŻA
PIĘKNEJ
MIŁOŚCI
BYDGOSKA
PANI

8 IX – NMP Matki
Pięknego Miłości



BŁ. BISKUP
MICHAŁ
KOZAL

14 VI – wspomnienie
bł. M. Kozala biskupa
i męczennika



Piesza pielgrzymka na Jasną Górę

31 lipca na Jasną Górę dotarła **dwudziesta, jubileuszowa pielgrzymka diecezji bydgoskiej**. Pielgrzymom z Bydgoszczy, Łochowa, Górki Klasztornej, Nakła nad Notecią, Sępólna Krajeńskiego i Szubina towarzyszyło hasło Roku Duszpasterskiego w Polsce: „**Uczestniczyć we wspólnocie Kościoła**”. Przewodnikiem Grupy z Nakła był nasz diakon Kamil. Łącznie w ośmiu grupach na Jasną Górę dotarło ponad pół tysiąca osób, a witali ich nasz ordynariusz – biskup Krzysztof Włodarczyk.

Pańnicy modlili się o dar nowych, odpowiedzialnych i świętych powołań do służby w Kościele. Dziękowali również za 20 lat naszej diecezji.

Pan Bóg działa, i to jest chyba najpiękniejsze – tak paradoksalnie, przez ból, pot, bąble na nogach, pokazuje, że Jego miłość naprawdę jest wielka – powiedział dyrektor pielgrzymki ks. Igor Wichrowski, dodając, że dla niego jest ona ważnym etapem dojrzewania kapłańskiego powołania.



Foto: www.diecezja-bydgoszcz.pl

Kulminacyjnym punktem była Eucharystia w Kaplicy Cudownego Obrazu.

W programie pobytu w narodowym sanktuarium zaplanowano też nabożeństwo Drogi Krzyżowej i Apel Jasnogórski.

Zapowiedziano regularne spotkania popielgrzymkowe, które co miesiąc będą się odbywać w bydgoskiej parafii Chrystusa Króla.

Oprac. red.

Na podstawie Biuro Prasowe
Diecezji Bydgoskiej



Uroczystości Wniebowzięcia Najświętszej Marii Panny

15 sierpnia, w Uroczystość Wniebowzięcia NMP i rocznicę Cudu nad Wisłą, na Jasnogórskim Szczyście odprawiona została uroczysta, koncelebrowana Msza Święta odpustowa, w której uczestniczyli m.in. przedstawiciele Episkopatu z jej przewodniczącym abp. Tadeuszem Wojdą na czele.

Natomiast koncelebrze przewodniczył biskup Krzysztof Nykiel – regens Penitencjarii Apostolskiej, dla którego były to

jasnogórskie biskupie prymicje. Bp Nykiel święcenia biskupie przyjął w Bazylice św. Piotra 22 czerwca.

Homilię wygłosił abp Wacław Depo, metropolita częstochowski.

W uroczystości uczestniczyli mieszkańcy Częstochowy oraz tysiące pielgrzymów z całej Polski.

red. na podstawie: *JasnaGóraNews*

Tajemnica wniebowzięcia Maryi nie jest bezpośrednio wyrażona w Piśmie Świętym, ale od początku istnienia Kościoła należy ona do skarbcza wiary i z radością wyznawana jest przez uczniów Chrystusa.

To, w co wierzyli chrześcijanie, potwierdził uroczystie papież Pius XII, ogłaszając w 1950 roku dogmat o wniebowzięciu Najświętszej Marii Panny.

Chrystus nie chciał, aby Jego Matka była skalana chociażby przez jedną sekundę jakimkolwiek grzechem, obdarzył ją więc przywilejem Niepokalanego Poczęcia. Nie chciał również, aby niepokalane Jej ciało uległo po śmierci zepsuciu, dlatego wziął swą Matkę z duszą i ciałem do Nieba.

Z jakże wielką radością witaił Pan Jezus swoją ukochaną Matkę w Niebie. Z jakąż radością Maryja cieszyła się z ponownego spotkania z Synem już na zawsze. Jakże wielką musiała być radość Aniołów i Świętych witających w Niebie swą Panią i Królową. Zaiste Wniebowzięcie NMP jest dla nas gwarancją, że i my kiedyś osiągniemy Niebo, gdzie Ona czeka na nas z utęsknieniem.

Ania B.



W szarej codzienności życia potrzeba czegoś, co daje nam poczucie radości. **Czy możemy być dumni z polichromii w naszym kościele? Oczywiście, że tak!** Możemy być dumni, bo wspaniałe polichromie, które od 96 lat zdobią ściany naszego kościoła są autorstwa cenionych artystów – braci Leona i Władysława Drapiewskich.

Powstały w latach 1927-1928 staraniem proboszcza – ks. Skoniecznego, który zastał wnętrze kościoła tylko pobielone. Pomysł realizacji polichromii zaczął przybierać realne kształty podczas uroczystej introdukcji w listopadzie 1925 roku, kiedy

to zebrano pierwszą składkę na ten cel. Projekty zostały zaakceptowane przez biskupa Laubnitza i Prymasa Hłonda.

W parafialnej kronice czytamy:

Z dwóch gotowych przedłożonych projektów wybrał Jego Ekscelencja ks. biskup Laubnitz projekt Władysława Drapiewskiego, artysty malarza pomorskiego z Pelplina, twórcy polichromii katedry w Płocku i jego brata p. Leona Drapiewskiego z Bydgoszczy.

Przy okazji wizytacji kościoła Świętej Trójcy w dniu 7 marca 1927 roku przedłożył projekt J. Eminencji ks. Prymasowi

Hłondowi, który również wyraził swoje uznanie dla projektodawcy. Mając aprobatę Wysokiej Władzy Kościelnej, mogła Rada Parafialna z całym spokojem powierzyć wykonanie projektu panu Leonowi Drapiewskiemu.

Nad tercjarskim ołtarzem Świętego Franciszka widzimy polichromię przedstawiającą św. Franciszka. Tak o niej pisał w kronice ks. proboszcz Skonieczny:

Malarz przedstawia stygmaty św. Franciszka.

Temat dla malarza jest bardzo trudny. Z jednej strony realna postać Świętego, a z drugiej strony nadprzyrodzone objawienie się Zbawiciela i wyrażenie stygmatów.

Nasz malarz rozwiązał zadanie to bardzo szczęśliwie. Wśród lekko zaznaczonych, a kolorystycznie bogato ujętych trzech par skrzydeł, wyłania się subtelna postać Zbawiciela, skłaniającego się miłościwie ku klęczącej postaci św. Franciszka, promienne strzały miłości idą od ran Bożych i znaczą krwawymi plamami ciała świętego Serafickiego.

Kompozycja jest oryginalna i kolorystycznie świetnie ujęta. (...)

Pan Drapiewski jest nie tylko doskonałym w dekoracji ściennej, ale nadto wprost świetnym w obrazach. (...)

Liczne obrazy wykonane przez pana Drapiewskiego po mistrzowsku niezmiennie przyczyniają się do ozdobienia wnętrza kościoła i do podniesienia nastroju religijnego, które to dwa względy malarz religijny musi mieć zawsze przed oczyma.

Warto zagłębiać się w historyczne opisy, by chociaż troszeczkę poznać atmosferę tamtych dawnych lat.

Bądźmy wdzięczni naszym przodkom za ich trud i wielkie zaangażowanie, że możemy chwalić Boga w Trójcy Świętej Jedyne go w naszej pięknej świątyni.

Alina

Mój Patron

17 września

Stygmaty św. Franciszka z Asyżu

Święto Stygmatów Świętego Franciszka z Asyżu dla zakonu zatwierdził papież Benedykt XI, natomiast papież Paweł V rozciągnął je na cały Kościół. Jak do tego doszło? Otóż we wrześniu 1224 roku Franciszek w pokornej, gorącej modlitwie prosił Chrystusa, by Ten przekazał mu swoje Stygmaty. Bardzo pragnął poczuć w duszy i ciele tę boleść, którą Pan odczuwał w godzinie swej gorzkiej Męki oraz tę miłość, którą Jezus zapłonął do nas grzeszników. Modlitwa została wysłuchana.

14 września 1224 r. – a więc dokładnie 800 lat temu – na Alwerni (pustynia), Franciszek otrzymał stygmaty męki Pana. Zdarzenie to opisał brat Tomasz z Celano. Widział Franciszka zatopionego w głębo-

kiej kontemplacji, któremu ukazała się postać ukrzyżowanego Serafina mającego sześć skrzydeł. Anioł przybity był za ręce i nogi. Patrząc w jego oblicze, Franciszek poczuł nieokreślony ból. Na jego rękach i nogach pojawiły się znaki gwoździ, zaś prawy bok miał czerwoną bliznę, z której często tryskała krew, zostawiając ślady na tunice i spodniach. Wydarzenie to uwiecznione zostało w naszej świątyni, nad ołtarzem w bocznej nawie.

17 września 1993 roku papież Jan Paweł II przebywał na Alwerni i tak się modlił:

Święty Franciszku, który otrzymałeś stygmaty na Alwerni, świat tęskni za tobą jako za ikoną Jezusa Ukrzyżowanego. Potrzebuje twojego serca otwartego ku Bogu i ku człowiekowi, twoich stóp bosych i zranionych, twoich rąk przebitych i błagających. Tęskni za twoim głosem słabym,

ale potężnym mocą Ewangelii.

Pomóż, Franciszku, dzisiejszym ludziom uznać zło grzechu i szukać oczyszczenia z niego w pokucie.

Pomóż im wyzwoleć się z samych struktur grzechu, które uciskają dzisiejsze społeczeństwo. Ożyw w rządzących świadomość tego, jak nagląco potrzeba pokoju wewnątrz narodów i pomiędzy nimi.

Niech młodym udzieli się twoja świeżość życia, zdolna przeciwstawić się zasadzkom różnorodnych kultur śmierci.

Dotkniętym wszelkiego rodzaju złością przekaz, Franciszku, twoją radość płynącą z umiejętności przebaczenia. Wszystkim ukrzyżowanym przez cierpienie, głód i wojnę otwórz na nowo bramy nadziei. Amen.

Jak bardzo ta modlitwa zawiera intencje na dzisiejsze, niespokojne czasy.

Święty Franciszku, módl się za nami!

Barbara

100 lat parafii Świętej Trójcy w Bydgoszczy

Msza Święta Jubileuszowa – fotorelacja



Foto: www.diecezja.bydgoszcz.pl, Marcin Jarzemkowski/Wiesław Kajdasz

100 lat parafii Świętej Trójcy w Bydgoszczy



Fotografia z czasów budowy świątyni

Rys historyczny 100-lecia parafii wygłoszony przez p. Andrzeja Adamskiego przed Mszą Świętą Jubileuszową

„Boże, Ojczy Wszechmogący, dziękujemy Ci za nasz bydgoski Kościół. Dziękujemy za wszystkich, którzy Go tworzą. Za każdą wspólnotę parafialną ...”.

Dziękujemy za piękny Jubileusz, za „setkę” – jak mawia ks. Proboszcz.

Na początku, nasze otoczenie nazywano przedmieściem Chwytwo. W latach 1550 – 1576 mieszkańcy bydgoscy wybudowali tu kościółek – murowany kościółek, którego wizerunek widnieje pod sklepieniem w głównym ołtarzu. To miejsce jest także miejscem pochówku. Główny ołtarz poświęcono Matce Bożej Jasnogórskiej (o takie nazywanie troszczy się ks. Michał – dzięki).

Niestety! 1772-1828 nasz kościółek popada w ruinę – konieczna rozbiórka. To jeden z pierwszych bydgoskich kościołów – obok fary, św. Idziego, Bernardynów oraz zburzonego przez Niemców (1940 r.) kościoła na Starym Rynku – świątyni Ojców Jezuitów.

Obecny kościół rozpoczyna swą historię w 1898 r. Wówczas mieszkańcy oraz bydgoscy duchowni starają się o zgodę na budowę polskiej świątyni. Ponad dziesięciolecie czasu bardzo trudnych zabiegów

kończy się ugodą władz kościelnych z władzami pruskimi, czyli zgodą na rozpoczęcie budowy, ale Prusacy odmówili jakiegokolwiek wsparcia. Budowa musi być realizowana ze składek i ofiar. To wielkie utrudnienie, ale wiara czyni cuda.

Rzeczą niebywałą było wsparcie w 1909 r. – przez papieża Piusa X – budowy znaczną kwotą. Koniecznością jest wspomnienie, że parafia nasza posiada relikwie św. Piusa X (wystawiane 21 VIII – wspomnienie) oraz ufundowaną przez proboszcza ks. Mieczysława Skoniecznego, tablicę pamiątkową (filar przy bocznym wejściu).

Rok 1910, to rozpoczęcie budowy kościoła, wg projektu architekta Rogera Sławskiego – poświęcenie kamienia węgielnego.

Dwa lata trwała budowa (1910-1912), świątyni – budowano także plebanie (zakończono w 1915 r.), zakupiono dzwony – Wojciech, Józef, Stanisław (1911 r.), które zamontowano wraz z tarczami zegarowymi w 1912 r. Powstał – jak mówiono – „mały Watykan”. Wzniesienie wyniosłej świątyni na cześć Boga w Trójcy Jedynej okazało się bardzo mocnym polskim akcentem w Bydgoszczy!

Ech, jak nie wspomnieć mojego Dziadzi Jana, który prowadził tu jedną z brygad budowlanych i był ostatnim zmarłym budowniczym.

29 września 1912 r. nastąpiło poświęcenie kościoła przez dziekana z Mąkowskiej, ks. Antoniego Tyrakowskiego.

Po 1912 r. następuje czas wyposażania świątyni. Bielutkie wnętrza wypełniają ołtarze, rzeźby w ołtarzach, stylowe konfesjonały, balaski, ławki i ambona, witraże, organy, instalacja elektryczna.

18 V 1913 r. to dzień przybycia sufragana gnieźnieńskiego bpa Wilhelma Kloske, celem dokonania konsekracji kościoła pw. Świętej Trójcy.

Do czasu erygowania parafii (1 V 1924 r.) świątynią zajmował się prebendarz kościoła (ks. Jan Filipiak – 1914-1920), a po powrocie Bydgoszczy do Macierzy zostaje utworzony Tymczasowy Okręg Parafialny, z administratorem ks. Leonem Płotką.

W tymże roku, wykonano pierwszą polichromię – piękną polichromię w kaplicy MB Jasnogórskiej (artysta Procajłowicz), po czym pierwsze „Sanktuarium Maryjne” w Bydgoszczy konsekrował sufragana poznański ks. St. Łukomski.

Warto zapamiętać, że w 1917 r. powstała tutaj pierwsza drużyna harcerska w Bydgoszczy.

AD 1923 – to rok pierwszych misji parafialnych, a zarazem czas ustawienia Krzyża Misyjnego, którego fragment został zachowany.

W ten sposób dotarliśmy do najważniejszej parafialnej daty, do 1 maja AD

1924. Dekretem kard. Edmunda Dalbora zostaje erygowana parafia Świętej Trójcy – obejmująca znaczny obszar Bydgoszczy z ośmioma wioskami, jedna z czterech nowych bydgoskich parafii (NSPJ, MBNP, Bazylika i my).

Dzisiaj dziękujemy za „każdą wspólnotę parafialną”, dziękujemy za piękną modlitwę Diecezji Bydgoskiej rozbrzmiewającą we wszystkich parafiach diecezji – dziękujemy Księżę Biskupie.

Do czasu powołania pierwszego Proboszcza, ks. Mieczysława Skoniecznego (1 X 1925 r.) administratorem był wspomniany ks. Leon Płotka. Proboszczowanie ks. Skoniecznego to piękny, ważny i trudny czas. Ks. Proboszcz troszczył się o najdrobniejsze szczegóły, spisując to osobiście w parafialnym skarbie, którym jest Kronika. Bogate życie duszpasterskie ukazują także Tygodniki Kościelne, kalendarze duszpasterskie. Należy tu wspomnieć, że parafialną gazetę wydają wszyscy kolejni proboszczowie do chwili obecnej.

Świątynia nabiera „urody”. W latach 1927-1928 powstaje polichromia, przepiękne malowidła: osiem błogosławieństw, imiona Maryi w symbolice, święci Pańscy. Do Patronów Polski, w głoszących chwałę Boga dzwonach, dołącza polichromia św. Andrzeja Boboli – jakże ważna (lata pierwszej świątyni, to bobolowy czas Jego misji i męczeństwa). Nasza parafia posiada relikwie św. Andrzeja Boboli z czasu kanonizacji (1938 r.), wystawiane w Jego wspomnienie (16 V). Posiadamy również relikwie św. Franciszka z Asyżu (boczny ołtarz III Zakonu), a także relikwie Świętego Krzyża – dar o. Romana mnicha benedyktyńskiego z Gardy oraz relikwie św. Peregryna – usytuowane na ołtarzu (święty od dolegliwości onkologicznych).

Konieczna jest więź z parafialnym Kościołem, także przez bliskość z dziełami sztuki, pamiątkami, spisanyimi treściami, o co tak troszczył się pierwszy Proboszcz. Udzielanie sakramentów świętych, zaangażowanie wikariuszy, sióstr zakonnych oraz świeckich buduje wspólnotę do dzisiaj. Wspomnę o siostrach Elżbietankach, o III Zakonie, Żywym Różańcu: matek, ojców, panien, młodzieńców, o neokatechumenacie, Kościele Domowym, Towarzystwie Wojciechowym. Sięgam pamięcią czasów proboszczowania wszystkich Proboszczów – to czas pięknego duszpasterstwa: wypełniony wiernymi kościoł, chóry – organista Jan Buško, p. Helena Zblewska – biuro parafialne, pokochałem wtedy Gorzkie Żale. To bogactwo Kościoła parafialnego.

Czas II wojny światowej to ograniczenie pracy duszpasterskiej, ale jak wieść niosta, prałat Skonieczny nie zaniedbywał

duszpasterstwa i polskości (szczególnie w konfesjonale). Tu była i jest Polska!

Po wojnie było trudno – komunizm, ale dzielny Proboszcz działał jak mógł. Zamontowano centralne ogrzewanie, dokonywano renowacji polichromii, erygowano kaplicę Świętego Krzyża.

W 1968 r. umiera ks. Mieczysław Skonieczny, a na administratora parafii zostaje powołany ks. Kazimierz Sojka, kapłan dzielny, doświadczony przez wojnę.

15 V AD 1972 proboszczem zostaje ks. Jerzy Gołębiewski, jak mówi „Gołębek”, co oddaje Jego osobowość i rodzaj duszpasterzowania. Kwitnie współpraca z posługującymi w parafii kapłanami oraz świeckimi. To czas prężnie działającego duszpasterstwa akademickiego, Klubu Książki i Prasy Katolickiej, początek neokatechumenatu w parafii. Ogrom prac remontowych (centralne ogrzewanie, dachy, elewacja zewnętrzna, roboty cementarne, budowa Domu Katechetycznego im. Jana Pawła II) no i nawiedzenie parafii przez Matkę Bożą w kopii Cudownego Obrazu MB Jasnogórskiej. Niespodziewana śmierć (1996 r.) ks. prałata Jerzego Gołębiewskiego wywołuje smutek u rzeszy parafian.

2 III AD 1996 na proboszcza parafii zostaje powołany ks. kanonik dr Bronisław Kaczmarek, który od pierwszego dnia zyskuje wielką sympatię i wsparcie wspólnoty. Jego osobowość, poetycka wrażliwość oraz słowa „uśmiecham się”, Jego posługiwanie w konfesjonale, budzą wielkie uznanie.

Niezapomniane są także poranne Drogi Krzyżowe.

Oczywiście remonty (instalacje, malowanie, konserwacje, stropy, dachy, wieża, bramy, mur oporowy, przywrócenie pomnika NSPJ, nowy Krzyż Misyjny).

To wszystko towarzyszy pięknej, specyficznej pracy duszpasterskiej, pięknej liturgii, pięknym wydarzeniom duszpasterskim, wśród których jest stulecie konsekracji kościoła (19 V 2013 r.), nawiedzenie rodziny parafialnej przez kopię Cudownego Obrazu Jasnogórskiego. Ks. Bronisław zostaje duszpasterzem służby zdrowia, którego zaangażowanie polega na posłudze w szpitalu, na powołaniu parafialnego Caritas czy punktu aptecznego „Farmaceuci bez granic”. Parafialny kościół jest bliski chorym, cierpiącym, potrzebującym. Jego „oczkiem w głowie” było duszpasterstwo powołań, które ostatnio obchodziło 30-lecie swego istnienia.

Pragnienie uczestniczenia w Stuleciu Parafii przeplatało się u ks. Proboszcza Bronisława z nasilającym się cierpieniem zdrowotnym. To wszystko kręciło się wokół realizacji wielkich projektów termomodernizacyjnych. Parafianie smucili się, gdy w konfesjonale nie świeciła się lampa, ale co



pewien czas wracała radość. Współbracia w kapłaństwie umieścili na ołtarzu krzyż z relikwiami św. Peregryna, towarzyszący nam do dzisiaj.

29 IX AD 2023, przeżywszy Złoty Jubileusz kapłaństwa (święcenia 9 VI 1973 r.), znicze i kwiaty zastąpiły światełko w konfesjonale – ks. Bronisław odszedł do Domu Ojca.

W ostatnich tygodniach zmagania z bólem, na administratora parafii Świętej Trójcy powołany został ks. dr Janusz Tomczak (28 VIII 2023 r.), a z dniem 16 X 2023 r., dekretem bpa Krzysztofa Włodarczyka, został mianowany Proboszczem.

Rzucony na głębokie wody, do „bydgoskiego Watykanu”, ks. Proboszcz dynamicznie zatroszczył się o parafię.

Trwająca realizacja projektu termomodernizacyjnego, potrzeby duszpasterskie „stulacki”, „nowa ewangelizacja” pochłaniają – jak widać – gospodarza bez reszty. Nową inicjatywą jest utworzenie kolejnej RÓŻY RÓŻAŃCOWEJ św. Moniki, dedykowanej dzieciom, wnukom, rodzeństwu, najbliższemu, którzy pogubili się na drogach wiary. Zainteresujemy się tą sprawą!

„Setka” – jak mawia ks. Proboszcz – jest jakby nowym początkiem Wspólnoty.

Wspierajmy ks. Janusza Tomczaka, uczmy się wzajemnych relacji, aby rozpoczęta druga „setka” zapisała się złotymi zgłoskami w historii Świętego Kościoła Bydgoskiego.

Na koniec chciałbym wspomnieć, że nasz kościół parafialny nawiedzali: o. Kolbe, Stefan kard. Wyszyński, prymas Józef Glemp, ks. prof. Włodzimierz Sedlak, ale i żułowiec Bartosz Zmarlik. To wyjątkowe bydgoskie, polskie miejsce jest także kolebką powołań kapłańskich – wspomnę o bpie Janie Michalskim, czy o zakonniku Paulinie o. Marcinie Ciechanowskim. Radością parafii jest obecny diakon Kamil.

I jeszcze prośba – wpatrujmy się w Trójcę Przenajświętszą oraz we wszystko, co nasza świątynia nam ukazuje. Każdy szczegół, każdy symbol, prowadzi nas do Boga.

**Boże, dziękujemy
za naszą wspólnotę parafialną.**

Andrzej Adamski

100 lat parafii Świętej Trójcy w Bydgoszczy

Festyn parafialny – fotorelacja



Opis uroczystości zamieścimy w następnym numerze naszego Miesięcznika Kościelnego.

Foto: www.diecezja.bydgoszcz.pl, Marcin Jarzembowski, Wiesław Kajdasz

UCZESTNICZĘ WE WSPÓLNOŚCI KOŚCIOŁA WSZYSTKO Z MIŁOŚCI I DLA MIŁOŚCI

Wielu z nas dziękuje Panu Bogu za miniony czas wakacji, urlopów, wypoczynku. Wspominamy piękne chwile, jakie przeżyliśmy tego lata. Na myśl przychodzą nam wędrowki wśród przyrody, zdobyte szczyty gór, morskie kąpiele. Spotykaliśmy wielu nowych ludzi wędrujących, podziwiających otaczające piękno – wędrowców do nas podobnych.

W Ewangelii możemy spotkać opis szczególnego wędrowca, jakim był Jezus Chrystus: *opuścił okolice Tyru i przez Sydon przyszedł nad Jezioro Galilejskie, przemierzając posiadłości Dekapolu* (Mk 7, 1). Dokąd Jezus idzie? Po co się trudzi? Czytamy, że na spotkanie z Nim wychodziło wielu ludzi. Celem wędrowki Jezusa jest przemierzać ziemię, by dotrzeć do każdego człowieka. Również dziś aktywność naszego Zbawiciela nie zmalała. On biegnie przez świat, aby szukać ludzi, którzy się zagubili, aby spotkać ciebie i mnie. Jezus woła nieustannie: *przyjdźcie do Mnie wszyscy, którzy odwracacie się ode mnie, którzy utrudzeni i zagubieni jesteście, to Ja jestem prawdą, to Ja daję życie – przyjdźcie!*

I idziemy, (niestety tak, jak przed wiekami w Ziemi Galilejskiej – nie wszyscy), aby Go spotkać w modlitwie, w Jego Słowie, a nade wszystko w Eucharystii. W tym miejscu trzeba podkreślić, jak wiele okazji

do spotkania z żywym Bogiem mamy w naszej Parafii. Szkoda, że korzysta z tej możliwości zdecydowanie mniej niż «nie wszyscy»! Czy naprawdę nie mamy nic, co chcielibyśmy złożyć w ręce Jezusa, powierzyć Mu nasze troski dnia codziennego? Czy nie mamy za co dziękować Bogu? A przecież tyle dobra dzieje się każdego dnia w naszym życiu! Czy nie ma w tym Bożego udziału?

Święty Jakub Apostoł w swoim Liście przypomina nam, że: **Każde dobro, jakie otrzymujemy, i wszelki dar doskonały zstępują z góry, od Ojca światła** (Jk 1, 17). W księdze Powtórzonego Prawa natomiast, Mojżesz pyta Izraelitów: **któryż wielki naród ma bogów tak bliskich, jak Pan, Bóg nasz, ilekroć Go wzywamy?** (Pwt 4, 7). Największym darem Boga dla nas jest Jego miłość, On pragnie przebywać w bliskości z każdym z nas. Takim najbardziej wyrazistym miejscem tej bliskości jest Msza Święta, jest wspólnota – Kościół. To w Komunii Świętej realizuje się pragnienie spotkania Boga z naszym pragnieniem spotkania z Nim. Czy przystępując do Komunii św. mam zawsze tego świadomość? Ewangelista Marek przytacza słowa, które Pan Jezus skierował do faryzeuszów i uczonych w Piśmie: *Ten lud czci Mnie wargami, lecz sercem swym daleko jest ode Mnie* (Mk 7, 6). Czy ten Jezusowy wyrzut dotyczy tylko faryzeuszów, czy może też mnie i ciebie Chrystus upomina, abyśmy otwierali swoje serca na spotkanie z Nim.

14 września przeżywamy w Kościele Święto Podwyższenia Krzyża Świętego. Na

tę okoliczność ks. Jan Twardowski napisał taką refleksję:

„Jezusowy Krzyż. Ile krzyży mieści się w tym jednym krzyżu! Krzyż krzywdzącego oskarżenia, krzyż ran, krzyż bólu głowy, krzyż samotności, krzyż ludzkiej niewdzięczności. Całujemy relikwie Jezusowego krzyża, tę jedną drzazgę. Może w tej drzazdze jest nasze cierpienie, nasz ostatni krzyż, jaki dźwigamy? Całować relikwie krzyża, to znaczy kochać. Kochać cierpienie, jakie dźwigamy razem z Jezusem”. (...) Są tacy – pisze dalej poeta – *którzy uciekają od cierpienia miłości. Kochali, zawiedli się i nie chcą już nikogo kochać, nikomu służyć, nikomu pomagać. Taka samotność jest straszna, bo człowiek uciekając od miłości ucieka od życia. Zamyka się w sobie.*

Święty Jan Paweł II podkreśla, że *człowiek nie może żyć bez miłości. Człowiek pozostaje dla siebie istotą niezrozumiałą, jego życie jest pozbawione sensu, jeśli nie objawi mu się Miłość, jeśli nie spotka się z Miłością, jeśli jej nie dotknie i nie uczyni w jakiś sposób swoją, jeśli nie znajdzie w niej żywego uczestnictwa.*

Pięknym przykładem ludzkiej miłości, oblubienicą i żoną św. Józefa, dobrą krewną i przyjaciółką jest Maryja, Matka Jezusa i nasza Matka. Ona jest zwierciadłem Jego miłości miłosiernej i dobroci. To w Niej Bóg objawił swoją nieskończoną miłość do nas.

Dziękujemy więc Panu Bogu za to, że Patronką naszej Diecezji jest właśnie Maryja, którą czcimy jako Matkę Piękną Miłości.

Oprac. Tadeusz

Rekolekcje dla katechetów

W tym roku pod koniec czerwca, w naszej parafii odbyły się rekolekcje dla katechetów diecezji bydgoskiej. Uczestniczyło w nich ok. 40. osób. Spotkania te miały przybliżyć ideę Eucharystycznego Ruchu Młodych, który działa w 59 krajach na całym świecie i skupia ok. 1,6 mln dzieci i młodzieży.

Rekolekcje prowadził ks. Michał Borowski, który – jako diecezjalny duszpasterz dzieci – pięknie przedstawił historię i założenia tego ruchu. W ramach rekolekcji, katecheci odwiedzili Pniewy – miejscowość w której znajduje się sanktuarium św. Urszuli Ledóchowskiej. Jest to wyjątkowe miejsce związane z życiem i działalnością tej świętej, której tak bardzo zależało na

tym, by w pedagogice realizowanej przez siostry i świeckich łączyć wychowanie religijne i patriotyczne.

Katecheci przy relikwiach św. Urszuli uczestniczyli we Mszy Świętej, polecając Jej wstawiennictwu w sposób szczególnie dzieci i młodzież naszej diecezji.

Święta Urszulo Ledóchowska

módl się za nami.

Ania Błażej



W naszym kościele



W sanktuarium św. Urszuli Ledóchowskiej w Pniewach

Foto: facebook naszej parafii

Leszek Łęgowski

(22 XI 1933 – 8 IX 2014).

Już 10 lat, jak nie ma Go z nami. Zostały wspomnienia i wiersze. To najbardziej maryjny poeta w Bydgoszczy, rozkochany w Bydgoskiej Pani – Matce Bożej Pięknej Miłości, rozkochany w mieście swego urodzenia – w parafii farniej, w parafii dzieciństwa – Matki Bożej Nieustającej Pomocy oraz w parafii zamieszkania – Świętej Trójcy.



W swych wierszach podziwiał ukochane miasto, miasto całego życia. Jego pasją były także podróże nasycone językiem esperanto, no i kultura – w tym kultura bycia.

Piękna, skromna postać, wyjątkowo szlachetna, pełna wiary, dająca nieprzerwane świadectwo przynależności do Pana naszego – Jezusa Chrystusa.

Leszek Łęgowski bardzo angażował się w pracę redakcji Miesięcznika Kościelnego. Przez lata był sekretarzem, spełniającym nienagannie swe zadanie.

Dziękujemy ks. Proboszczowi za znalezienie terminu Mszy Świętej w Jego intencji, która zostanie odprawiona 9 IX br., o godz. 18³⁰. Zachęcamy do włączenia się w modlitwę w intencji śp. Leszka Łęgowskiego.

A. Adamski

PRZED WIELKIM OŁTARZEM TRÓJCY ŚWIĘTEJ

(ks. Bronisławowi Kaczmarkowi)

*Barwą kości słoniowej
w baroku prezbiterium
jaśniej w majestacie
niezłębione Misterium:
Bóg Ojciec Wszechmogący
Syn Boży umiłowany
i gołębicą – Duch Święty
z rozwartymi skrzydłami.*

*Przed Bogiem Stworzycielem,
Synem i Duchem Świętym
Ojca Przedwiecznym Słowem
nisko pochylam głowę.*

Leszek Łęgowski,
styczeń 1999 r.

Świętowanie

Sobota, 10 sierpnia. W pięknie położonym, podbydgoskim Sanktuarium Szentszackim w Smukale, u stóp Matki Bożej Trzykróć Przedziwnej, miało miejsce spotkanie członków Żywego Różańca z diecezji bydgoskiej. Świętowano urodziny Świętej Filomeny – męczennicy z czasów Dioklecjana, ukochanej patronki bł. Pauliny Jaricot. To dzięki Jej wstawiennictwu bł. Paulina odzyskała zdrowie.

Dzieje św. Filomeny i jej męczeńską śmierć przedstawił ks. Andrzej Marmurówicz – diecezjalny moderator Żywego Różańca.

Niespodziewanym gościem spotkania był misjonarz rodem z Bydgoszczy – ks. Jakub Szalek, który „czadowo” opowiedział o Czadzie, miejscu, w którym pełnił tę misję. Mówił o swoim powołaniu do kapłaństwa i jak został misjonarzem w Czadzie.

Trzecim kapłanem, który przybył na to świętowanie, był ks. Tadeusz Lesinski – proboszcz parafii pw. św. Marcina biskupa w Szubinie, wierny corocznym spotkaniom Żywego Różańca.

Uroczystość rozpoczęto modlitwą różańcową, rozważając tajemnice radosne. Pięknie przygotowane rozważania słowno-muzyczne ubogaciły tę modlitwę poprowadzoną przez przedstawicielki różnych parafii.

Potem popłynęły słowa litanii do św. Filomeny w wykonaniu ks. Andrzeja, która po-



Od lewej: ks. Tadeusz, ks. Jakub i ks. Andrzej

przedziła uroczystą, koncelebrowaną Mszę Świętą. Przewodniczył i homilię wygłosił ks. Tadeusz, a mówił o błogosławionej Paulinie Jaricot. Po uczcie duchowej przyszedł czas na godzinną przerwę, która jednakowoż nie była bezowocna. Boży Duch nie opuszczał nikogo. Panowała radosna atmosfera, a wszystkiemu sprzyjała piękna, słoneczna pogoda. Wszyscy dzielili się bogatymi doświadczeniami wyniesionymi z rodzimych parafii, a kawa i ciasto, które uprzednio sami przygotowali i przywieźli ze sobą, smakowały wyśmienicie. Świętowanie z bł. Pauliną i jej ukochaną patronką św. Filomeną zakończono o godz. 15⁰⁰, gdy po odmówieniu Koronki do Miłosierdzia Bożego uczestnicy spotkania powrócili do swoich domów.

Barbara



Modlimy się w intencjach papieża Franciszka. Są to intencje wyznaczone przez papieża na dany miesiąc, w których on sam się modli i prosi innych o modlitwę.



Na wrzesień 2024:

ZA CIERPIĄCĄ ZIEMIĘ

Módlmy się, aby każdy z nas słuchał sercem wołania ziemi oraz ofiar katastrof ekologicznych i zmian klimatycznych i angażował się osobiście w ochronę świata, który zamieszkujemy.

Papież pozdrowił kobiety pielgrzymujące do sanktuarium w Piekarach Śląskich

Śię moje pozdrowienia i moje błogosławieństwo kobietom i dziewczętom zgromadzonym w sanktuarium Maryjnym w Piekarach Śląskich w Polsce. Zachęcam do świadczenia z radością o Ewangelii w rodzinie i społeczeństwie – powiedział papież Franciszek pozdrawiając kobiety pielgrzymujące dziś do Sanktuarium Matki Sprawiedliwości i Miłości Społecznej w Piekarach Śląskich.

Watykan, 18 sierpnia 2024.
za vaticannews

DUCHOWA RZECZYWISTOŚĆ – ANIOŁOWIE (8)

*Panie, przenikasz i znasz mnie,
Ty wiesz, kiedy siadam i wstaję.
Z daleka przenikasz moje zamysły,
widzisz moje działanie i mój spoczynek
i wszystkie moje drogi są Ci znane.
Choć jeszcze nie ma słowa na języku:
Ty, Panie, już znasz je w całości.
(Ps 139, 1-4)*

Kiedy zostaje człowiekowi „przydzielony” Anioł Stróż? – Najczęściej powtarza się stwierdzenie, że Anioł Stróż jest z nami od urodzenia. Niektórzy myślą, że dopiero od momentu Chrztu Świętego. A jak jest rzeczywiście? Dziś już chyba nikt nie ma wątpliwości, że życie człowieka rozpoczyna się w momencie zapłodnienia. I właśnie w



chwili poczęcia nasz Anioł Stróż rozpoczął swoją przygodę z nami i robi wszystko – jeśli mu tylko na to pozwolimy – żeby doprowadzić nas do wiecznego szczęścia.

Co Aniołowie wiedzą o nas? – My, ludzie, czerpiemy naszą wiedzę poprzez poznanie intelektualne i zmysłowe. Naszym intelektem poznajemy: to, co niematerialne, a zmysłami – rzeczy materialne. Z Aniołami jest inaczej, one przecież nie mają zmysłów, bo są czystymi duchami. My widzimy np. to – jaki ktoś ma kolor skóry, czy jest wysoki czy niski, słyszymy – czy ładnie śpiewa, poznajemy poprzez dotyk – czy coś jest miękkie czy twarde, smakujemy potrawy, wachamy zapachy kwiatów... Mamy też najróżniejsze aparaty „zaglądające” do naszego wnętrza, a gdy nam coś np. dolega – ułatwiają one lekarzowi w postawieniu diagnozy i leczeniu. Czyżbyśmy mieli więc „szerszą” wiedzę od Aniołów? – Nie, one nie muszą poznawać „po ludzku”, ich poznanie jest doskonalsze od naszego, mają pełną wiedzę o tym, co stworzone. Nie potrzebują żadnych „urządzeń prześwietających” – trudno nam to sobie wyobrazić – ale Anioł wszystko doskonale poznaje wyłącznie na drodze intelektualnej, nie musi przechodzić całego czasochłonnego „procesu poznawczego” – nie musi tej wiedzy „zdobywać”, po prostu

wie i do tego nie ma problemów z pamięcią (z czym my się często borykamy), tak został stworzony przez Boga.

Czy Aniołowie znają nasze myśli? – Pełne poznanie o nas ma tylko Bóg. Przed Nim nic nie uda nam się ukryć, On zna wszystkie nasze plany, decyzje, najskrytsze myśli... Z Aniołami tak nie jest, one znają nasze myśli na tyle, na ile decyzją woli dopuścimy je do naszego wnętrza. Nie mają one władzy wpływać na naszą wolę – co jest bardzo ważne, bo inaczej mogłyby one nami bezpośrednio sterować. Mogą jednak poznawać, a raczej domyślać się pośrednio, ponieważ nasze ciało – chcąc nie chcąc – reaguje na to, co jest w nas w środku, poprzez np. wzrost tętna czy różne zachowania, takie jak np. mimika twarzy – nie jesteśmy w stanie do końca ukryć naszych myśli. Świat istot duchowych w ten sposób nas „odczytuje”. A dotyczy to nie tylko istot niebiańskich, ale również złych duchów. Ale możemy być spokojni, bo nasz Anioł Stróż jest zawsze silniejszy od nawet najpotężniejszych złych duchów, ma on wsparcie w postaci Łaski Bożej.

Jak porozumiewają się Anioły, jaki jest ich język? – My przekazujemy sobie treści w postaci dźwięku lub obrazu – wypowiadając je lub pisząc. Zabiera nam to czas i wymaga znajdowania się w zasięgu słyszalności głosu bezpośrednio lub poprzez różne dostępne dziś nośniki dźwięku czy obrazu. Z Aniołami jest inaczej – wystarczy, że „pomyślą w kierunku” drugiej osoby, a odbywa się to niezależnie od czasu i przestrzeni, bez obaw o jakiejkolwiek opóźnienie czy niedomówienie. A jeśli chodzi o język, którym przesyłają myśl – jest on uniwersalny, zrozumie go każdy człowiek – jest to język najdoskonalszy z możliwych. Jeśli natomiast człowiek chce coś powiedzieć np. swojemu Aniołowi Stróżowi, nie musi się martwić, czy zostanie zrozumiany, bo Aniołowie znają wszystkie języki. Nie mają one też problemów ze zrozumieniem nas, gdy zwracamy się do nich w myślach.

Czy Anioł może się mylić? – Tu w prosty sposób odpowiada ks. Tomasz Stępień: *Jeżeli przypatrzymy się naszemu poznaniu, to łatwo uzyskamy odpowiedź na to pytanie. Wiemy przecież, że najwięcej fałszywych opinii wydaje zawsze ten, kto wypowiada się na jakiś temat, mając bardzo małą wiedzę. Im więcej wiemy (...), tym rzadziej będziemy popełniać błędy w naszych sądach o poznanej rzeczy. Skoro więc Anioł posiada całą dostępną w naturze wiedzę, nie będzie w ogóle takiej możliwości, aby w jego myśli pojawił się fałsz. („Doktor Anielski o Aniołach”)*

Jak jest z tą anielską hierarchią? – Św. Tomasz zaznacza, że słowo „hierarchia” znaczy „święta władza” (gr. *hieros archos*). Ciekawą rzeczą jest, że termin „hierarchia” – jak pisze we wspomnianej książce ks.

Stępień – został stworzony przez syryjskiego mnicha Pseudo-Dionizego Areopagite (żyjącego na przełomie V i VI w. po Chrystusie), aby opisać doskonałe rządy Boga, który sprawuje świętą władzę nad całym stworzeniem. Zawarł to w traktacie poświęconym Aniołom pt. „Hierarchia niebiańska”. Analizując teksty Pisma Świętego o Aniołach opisał „konstrukcję” bytów anielskich. Utrzymuje on, że *hierarchia anielska* – jak podaje ks. Krzysztof Pelc, michalita – *składa się z dziewięciu chórów podzielonych na trzy triady. Pierwszy stopień hierarchii, czyli pierwszą triadę, stojącą „najbliżej” Boga, stanowią chóry: Serafinów, Cherubinów i Tronów. Drugi stopień hierarchii tworzą chóry: Panowania, Moce (Mocarstwa), Władze (Potęgi). Trzecią natomiast triadę stanowią chóry: Zwierzchności (Księstw), Archaniołów i Aniołów. Ta ostatnia hierarchia jest „najbliższa” ludziom – Zwierzchnościom przypisuje się sprawowanie opieki nad państwami i narodami, Archaniołowie spełniają najważniejsze zadania i zwiastują ludziom rzeczy niezwyklej wagi, a Aniołowie spełniają „zwyczajne” misje dotyczące naszej codzienności.*

Oficjalne nauczanie Kościoła nie podważało tego rodzaju klasyfikacji, utrzymując jej ważność. Katolicki katechizm mówił jedynie, że trzeba zachować powściągliwość w spekulacjach na temat liczby, rodzajów, hierarchii („chórów”) Aniołów (por. „Któż jak Bóg” (<https://kjb24.pl>). Przedłużeniem tej anielskiej hierarchii jest hierarchia kościelna. *cdn.* Oprac. Iwona Skorupska

„Fundamentalnym wyrazem troski Kościoła o młodych jest katechizacja, czyli przekaz treści wiary i formacja postaw z wiary wypływających.

Młodzi mają prawo tego od Kościoła oczekiwać, także od społeczeństwa, aby katechizacja dokonywała się w środowisku szkolnym.

Dlatego dobrze się stało, że po tylu latach dyskryminacji lekcje religii wróciły do szkół polskich”.

*Święty Jan Paweł II
przemówienie do biskupów polskich
podczas wizyty
„ad limina Apostolorum”.
Rzym 12 grudnia 1993 r.*

„Katolicyzm w Polsce jest realną siłą ducha ludzi tego narodu i trzeba tę siłę uszanować i pomnożyć, bo ona – jak żadna inna – służy jedności narodu”.

*bł. Stefan kardynał Wyszyński
Jasna Góra 1962 r.*

KĄCIK DLA DZIECI I MŁODZIEŻY

Kochane Dzieci

Wakacje dobiegły końca. Czas wracać do szkoły i zdobywać nową wiedzę. Przed Wami kolejny rok odkrywania i poznawania Pana Boga na lekcjach katechezy. Zapraszamy Was na Mszę Świętą dla dzieci – jak zawsze – w niedzielę o godz. 10³⁰. A jeśli pragniecie służyć Panu Bogu i chcecie Go poznać jeszcze bardziej, zapraszamy Was do włączenia się w działalność parafialną. Chłopców zapraszamy do służby przy ołtarzu (ministranci). Wszystkich, którzy lubią śpiewać zapraszamy do scholki dziecięcej „Sancta Trinitas”.

A wszystkich, którzy lubią wykonywać różne prace plastyczne, a przy okazji poznać Pismo Święte zapraszamy na spotkania naszego koła biblijnego „Strażników Księgi”. Natomiast dzieci klas drugich i trzecich zapraszamy na spotkania przygotowujące do I Komunii Świętej w drugie soboty miesiąca.

Kochane dzieci, życzymy Wam na ten rok szkolny dużo sił i wytrwałości w zdobywaniu nowej wiedzy w szkole oraz w poznawaniu najlepszego przyjaciela, którym jest Pan Jezus.

* * *

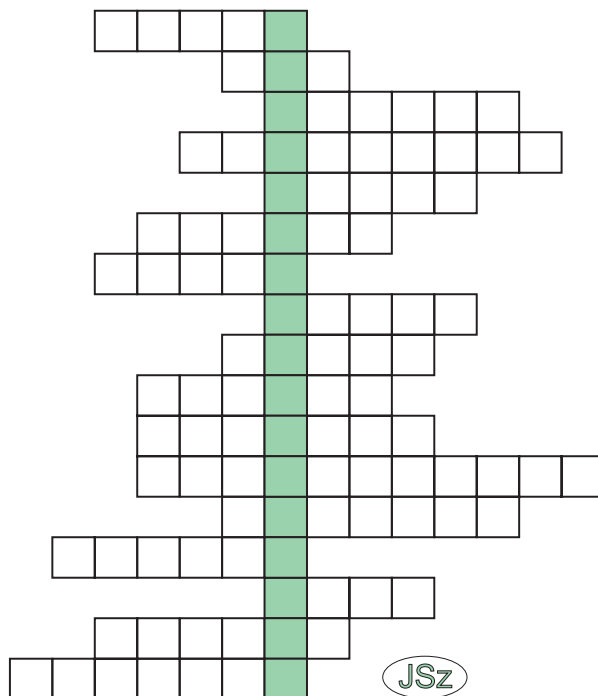
A teraz zapraszam Was do zabawy powakacyjnej, czyli do rozwiązania krzyżówki. Oto hasła pomocnicze:

1. Jeden z ewangelistów

2. Zbudował Arkę
3. Pismo ...
4. Zwiastował Pannie Marii
5. Syn Abrahama
6. Aniele Boży ... mój
7. Święty z Tarsu
8. Śpiewany w czasie Mszy Świętej po pierwszym czytaniu
9. Ojciec Salomona
10. Na tej górze osiadła Arka Noego
11. Inaczej 10 przykazań
12. W nim możesz oczyścić swe serce z grzechów
13. ... do Najświętszego Serca Pana Jezusa
14. Umieszczona w monstrancji
15. np. ... Świętego Pawła do Koryntian
16. Z niej głoszone jest Słowo Boże
17. Żal za ...

Po odgadnięciu haseł, wpiszcie je do diagramu, a literki z oznaczonej, pionowej kolumny utworzą rozwiązanie, które wystarczy napisać na karteczce i oddać ją w terminie do 15 września ks. Michałowi (naturalnie po Mszy Świętej). Nie zapomnijcie podać imienia i nazwiska oraz szkoły

1
2
3
4
5
6
7
8
9
10
11
12
13
14
15
16
17



i klasy, do której chodzicie. Natomiast rozwiązanie krzyżówki zamieszczonej w wakacyjnym numerze MK brzmiało: WAKACJE Z PANEM BOGIEM. Nagrodę za jej prawidłowe rozwiązanie wylosowały: Hania Nowak, Zuzia Szczepilewska oraz Aleksandra Paszkiewicz. Gratulujemy! Nagrodę możecie odebrać w zakrystii.

Agnieszka P.



Miesięcznik Kościelny Parafii Świętej Trójcy w Bydgoszczy. Kolegium Redakcyjne: zespół wraz z ks. proboszczem. Adres do korespondencji: Parafia Świętej Trójcy 85-224 Bydgoszcz, ul. Świętej Trójcy 26. Konto Parafii Świętej Trójcy: BNP Paribas Bank Polska S.A. Oddział w Bydgoszczy nr PL 18 2030 0045 1110 0000 0047 4790. Redakcja zastrzega sobie prawo skracania lub przeredagowywania nadesłanych materiałów. Strona internetowa parafii: www.trojca.info